

Warszawa, dnia 7 listopada 2022 r.

Sygn. akt VI Ka 767/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Mazurek

protokolant: protokolant sądowy Adrianna Sadowska

po rozpoznaniu dnia 3 listopada 2022 r.

sprawy P. H., syna J. i J., ur. (...) w W.

obwinionego o wykroczenie z art. 92 a k.w.,

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie

z dnia 1 kwietnia 2022 r. sygn. akt IV W 828/20

wyrok w zaskarżonej części utrzymuje w mocy; zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 złotych tytułem opłaty za II instancję oraz kwotę 50 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt VI Ka 767/22

UZASADNIENIE

P. H. został obwiniony o to, że:

1. W dniu 24 marca 2020 r. około godziny 8:20 w W. na ul. (...) naruszył zasady określone w § 27 ust. 1 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dn. 31.07.2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz. U. nr 170 poz. 1393) w ten sposób, że kierując na drodze publicznej samochodem marki S. o nr rej. (...) nie zastosował się do znaku B-33 „ograniczenie prędkości do 60 km/h” przekraczając wartość wskazaną na znaku o 52 km/h poruszając się z prędkością 112 km/h tj. za wykroczenie z art. 92a k.w.

2. W tym samym miejscu i czasie jak w punkcie pierwszym naruszył zasady określone w art. 38 pkt 1 ustawy z dn. 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1990 ze zm.) w ten sposób, że kierując na drodze publicznej samochodem marki S. o nr rej. (...), pomimo obowiązku podczas kontroli nie posiadał przy sobie dokumentu stwierdzającego uprawnienie do kierowania pojazdem kat. B, tj. za wykroczenie z art. 95 k.w.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie, wyrokiem z dnia 1 kwietnia 2022 r. w sprawie o sygn. akt IV W 828/20, obwinionego P. H. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. 1 przyjmując, że obwiniony przekroczył wartość wskazaną na znaku o 50 km/h poruszając się z prędkością 110 km/h, czym wypełnił znamiona wykroczenia z art. 92a k.w. i za to na tej podstawie skazał go na karę 600 (sześćset) złotych; uniewinnił obwinionego od popełnienia czynu opisanego w punkcie 2; zasądził od obwinionego P. H. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4120, 75 zł (cztery tysiące sto dwadzieścia złotych siedemdziesiąt jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych, w tym kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem opłaty.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca obwinionego, który zaskarżył wyrok na korzyść obwinionego w całości i orzeczeniu temu zarzucił:

I. Obrazę prawa materialnego, tj. § 21 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014 r. w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym, oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych, który to przepis określa prawne granice błędu pomiarowego przyrządów pomiarowych stosowanych w Rzeczypospolitej Polskiej, a które to granice organy stosujące prawo są w każdym przypadku zobligowane uwzględnić

- poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że przedmiotem niniejszego postępowania jest czyn polegający na prowadzeniu przez obwinionego pojazdu z prędkością 110 km/h na ograniczeniu do 60 km/h' podczas gdy no uwzględnieniu przedmiotowych granic prędkość rzekomo zmierzona obwinionemu powinna zostać pomniejszona o 3% wartości mierzonej, czyli o 3,36 km/h i powinna wynosić 109,64 km/h.

II. Obrazę prawa materialnego poprzez niezastosowanie § 9 Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014 r. w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w kontroli ruchu drogowego, oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych, z którego wynika, że laserowy miernik prędkości (...) (...) nie spełnia cech określonych w tym przepisie, a mianowicie:

- nie posiada funkcji umożliwiającej zarejestrowanie zmierzonej prędkości,
- nie posiada funkcji umożliwiającej rejestrację daty oraz czasu dokonania pomiaru,
- nie posiada funkcji rejestracji obrazu lub sekwencji obrazów kontrolowanego pojazdu z jego numerami rejestracyjnymi w rozdzielczości nie mniejszej niż 1 s.

III. Obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zapadłego orzeczenia, tj.

art. 8 k.p.w. w zw. z art. 7 k.p.k., w zw. z art. 4 k.p.k. oraz art. 34 k.p.w. w zw. z art. 8a ust. 1 oraz art. 9a ustawy z dnia 11 maja 2001 o miarach w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014 r., poprzez uznanie, że urządzenie pomiarowe (...) (...) może być źródłem dowodowym w zakresie ustalenia prędkości pojazdu obwinionego - chociaż nie spełnia wymagań metrologicznych, o których mowa była w zarzucie I,

IV. Obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zapadłego orzeczenia, tj. art. 8 k.p.w. w zw. z art. 7 k.p.k., w zw. z art. 4 k.p.k. oraz art. 82 § 1 k.p.w. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 76 § 2 k.p.w. poprzez przyjęcie za podstawę ustaleń faktycznych wyroku treści zawartych w notatce urzędowej z dnia 24 marca 2020 r. sporządzonej przez J. O., podczas gdy obwiniony na rozprawie w dniu 10 grudnia 2020 r. zaś obrońca obwinionego na rozprawie w dniu 31 marca 2021 r. - formalnie zakwestionowali jej treść, a więc tym samym notatka ta nie może stanowić materiału dowodowego w zakwestionowanym zakresie. W postępowaniu w sprawach o wykroczenia notatka urzędowa, o której mowa w art. 54 § 3 k.p.w. jest traktowana jako dowód i może stanowić podstawę ustaleń faktycznych, o ile - zgodnie z art. 76 § 2 k.p.w. - strona nie kwestionuje jej treści. Obrońca obwinionego zakwestionował notatkę, co skutkuje ipso iure wyłączeniem jej z materiału dowodowego oraz koniecznością dokonania przez Sąd stosownych ustaleń faktycznych na podstawie innych dowodów przeprowadzonych na rozprawie.

V. Obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zapadłego orzeczenia, tj. art. 8 k.p.w. w zw. z art. 4 k.p.k. w z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 37 § 1 k.p.w. w zw. z art. 37 § 5 k.p.w. (per analogiam) w zw. z art. 37 § 11 k.p.w. w zw. z art. 148 § 2 k.p.k. poprzez niezaprotokołowanie istotnych czynności mających znaczenie dla sprawy, tj:

- zarządzenia Sądu o uchyleniu pytania zadanego świadkowi przez obrońcę obwinionego na rozprawie w dniu 31 marca 2021 r., jak również niezaprotokołowanie treści tego pytania, które brzmiało: „czy jest pan pewien, że zapisał pan wynik pomiaru w notatniku”;

- niezaprotokołowaniu podstawy uchylenia przez Sąd w/w pytania, w której Sąd zawarł swoje stanowisko co do waloru zeznań świadka J. O., które Sąd wyraził w słowach:

„Pani Mecenasz muszę uchylić pytanie ponieważ świadek już kilkakrotnie powiedział, że nie pamięta tego dnia. Tak więc pytanie czy pan pamięta w sytuacji, gdy pan nie pamięta tego zdarzenia jest... do nikąd nie prowadzi”.

VI. Obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zapadłego orzeczenia, tj.

art. 82 § 2 pkt. k.p.w.- w z art. 81 § 1 k.p.w. w zw. z art. 413 § 1 pkt 4 k.p.k. poprzez błędny opis czynu polegający na błędnym umiejscowieniu zdarzenia, co przejawiało się w tym, iż Sąd w uzasadnieniu wyroku stwierdził, że obwiniony jechał lewym pasem ruchu ul. (...) (w W.) od strony ulicy (...) w kierunku ulicy (...), gdy tymczasem do zdarzenia doszło na przeciwległych pasach ruchu, a obwiniony w rzeczywistości jechał ul (...) od strony ul. (...) w kierunku ronda (...) - a jezdnia ta miała inne oznakowanie oraz inną dopuszczalną prędkość pojazdów niż jezdnia którą w wyroku wskazał Sąd. Nieprawidłowe ustalenia Sądu w przedmiocie zdarzenia wzięły się stąd, iż Sąd bezkrytycznie i bezrefleksyjnie przyjął za prawdziwe zeznania J. O. złożone na karcie 12-13, gdy tymczasem jego zeznania w znacznej części są niewiarygodne, zaś prawdziwe miejsce zdarzenia można było ustalić na podstawie wielu dowodów, w tym: wyjaśnień obwinionego, notatki urzędowej, a przede wszystkim znajdujących się w aktach sprawy fotografii wykonanych na miejscu zdarzenia (które to fotografie sąd w ogóle nie wziął pod uwagę przy dokonywaniu ustaleń faktycznych)

VII. Obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zapadłego orzeczenia, tj. art. 4 k.p.w. w zw. z art. 8 k.p.w. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. oraz art. 34 k.p.w. w zw. z art. 16 § 1 k.p.w. w zw. z 41 § 1 i 3 k.p.k. poprzez rozpoznanie sprawy przez stronnaczy Sąd, co przejawiało się w tym, że Sąd wysnuwał wnioski nie wynikające z materiału dowodowego lub nawet z nim sprzeczne (nie była to zatem błędna, lecz tendencyjna ocena materiału dowodowego), a w szczególności:

a) Sąd stwierdził, że „zanim funkcjonariusz użył przyrządu pomiarowego (...) (...) dokonał jego sprawdzenia, poprzez przeprowadzenie testu ze stałej odległości ”(...)”, gdy tymczasem:

- z notatnika służbowego funkcjonariusza, który wykonywał rzekomy pomiar wynika, że na początku służby (na komendzie) nie był wykonywany test stałej odległości;
- z notatnika wynika, że o godzinie 8.00 - będąc już na ul. (...) - funkcjonariusze wykonywali jakiś test - nie mógł być to jednak test stałej odległości, gdyż test taki wykonać można jedynie w miejscu (na tzw. strzelnicy), w którym wyznaczone są precyzyjnie: odległość 60 m, miejsce, w którym ma stać funkcjonariusz, punkt, nad którym trzymane jest urządzenie w czasie testu. A poza tym w notatniku nie wpisano wyniku testu;

b) Sąd stwierdził w uzasadnieniu wyroku, że funkcjonariusz policji J. O. został przeszkolony z zakresu obsługi urządzenia (...)”. gdy tymczasem:

- w aktach sprawy nie ma świadectwa ukończenia przez funkcjonariusza J. O. kursu specjalistycznego w zakresie obsługi urządzenia (...), jak też nie ma świadectwa ukończenia kursu specjalistycznego z zakresu ręcznych mierników prędkości;

c) Sąd stwierdził w pierwszym zdaniu merytorycznej części uzasadnienia wyroku, że „przewód sądowy potwierdził sprawstwo i winę obwinionego”, podczas gdy w rzeczywistości żaden dowód przeprowadzony w przewodzie sądowym nie jest niekorzystny dla obwinionego;

d) Sąd stwierdził, że w momencie wykonywania przez funkcjonariusza pomiaru prędkości „był to jedyny pojazd poruszający się tą drogą, w bezpośrednim otoczeniu nie znajdowały się inne pojazdy”, podczas gdy w aktach sprawy znajduje się dokumentacja fotograficzna, z której wynika, że na sąsiednim pasie ruchu, obok obwinionego, jechał w tym samym kierunku inny pojazd:

e) Sąd stwierdził, że „Świadek opisał procedurę i okoliczności pomiaru oraz w jaki sposób doszło do zatrzymania obwinionego, legitymowania i okazania mu wyników pomiaru”, podczas gdy świadek nie opisał okoliczności pomiaru oraz w jaki sposób doszło do zatrzymania obwinionego, legitymowania i okazania mu wyników pomiaru, gdyż świadek ten nie pamiętał:

f) Sąd uznał opinię biegłego jako dowód niekorzystny dla obwinionego, gdy tymczasem opinia biegłego jest korzystna dla obwinionego. Biegły stwierdził w opinii m. in., że:

- nie da się wykluczyć, że pomiar prędkości mógł dotyczyć innego samochodu:

Dowód: W protokole rozprawy z dnia 3 listopada 2021 r. zapisano: „Na pytanie obrońcy: czy da się wykluczyć, że w tym czasie to nie był dokonany pomiar innego pojazdu? Biegły: nie da się wykluczyć ani potwierdzić (...)”

- nie da się wykluczyć, że urządzenie pomiarowe było niesprawne:

Dowód: W protokole rozprawy z dnia 3 listopada 2021 r. zapisano: „Biegły: dlatego w treści opinii nie ma w żadnym miejscu, że urządzenie było sprawne w 100%.”

- **nie da się wykluczyć, że pomiar prędkości został przez policjanta wykonany w sposób nieumiejętny;**

Dowód: W protokole rozprawy z dnia 3 listopada 2021 r. zapisano: „Biegły: nie stwierdziłem, że został umiejętnie wykonany pomiar

Dowód: „W protokole rozprawy w dniu 9 lutego 2022 r. zapisano: „Biegły: jeżeli nie zostały przed przystąpieniem do służby operacyjnej w terenie wykonane zalecane przez producenta a nakazane przez Komendanta Głównego Policji stosowne testy funkcjonalne weryfikujące sprawność techniczną przyrządu pomiarowego do pomiaru prędkości w przedmiotowym przypadku typu (...) to funkcjonariusz nie może udokumentować zachowania takiej sprawności metodologicznej przed Wysokim Sądem”.

- **rzeczywista prędkość pojazdu obwinionego nie została ustalona w sposób jednoznaczny i bezsporny;**

Dowód: „W protokole rozprawy z dnia 9 lutego 2022 r. zapisano: Biegły: „Tylko analiza zapisu wideo z przebiegu pomiaru (wykonywana urządzeniem (...)) bądź też zapis z kamery samochodowej w pojeździe kontrolowanym umożliwiałyby jednoznaczne i bezsporne ustalenie rzeczywistej prędkości kontrolowanego samochodu”;

Obrońca obwinionego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu I instancji i uniewinnienie obwinionego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja wniesiona przez obrońcę obwinionego nie zasługiwała na uznanie.

Na wstępie stwierdzić należy, że zgromadzone w sprawie dowody Sąd meriti poddał wszechstronnej analizie i ocenie, zgodnie z dyrektywami określonymi w art. 4 k.p.k. (mającym zastosowanie w sprawach o wykroczenia na mocy art. 8 k.p.w.). Także przeprowadzone w oparciu o tę analizę wnioski są logiczne, zgodne z przesłankami wynikającymi z art. 7 k.p.k. (mającym zastosowanie w sprawach o wykroczenia na mocy art. 8 k.p.w.) i przekonująco uzasadnione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że Sąd pierwszej instancji wnikliwie zweryfikował tezy wniosku o ukaranie w granicach niezbędnych dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia skutkującego uznaniem obwinionego za winnego popełnienia przypisanego mu czynu. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynikają powody takiego rozstrzygnięcia, a Sąd Okręgowy w pełni podziela przedstawioną tam argumentację.

Wbrew zarzutowi obrońcy obwinionego Sąd Rejonowy nie dopuścił się obrazy przepisów prawa materialnego tj. § 21 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014 r. w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych. Przepis ten odnosi się do producentów przyrządów i określa jakim wymaganiom muszą odpowiadać, aby mogły być wykorzystywane w Polsce. Wynika to jednoznacznie zarówno z treści wszystkich przepisów rozdziału: „Wymagania w zakresie charakterystyk metrologicznych przyrządów”, jak i brzmienia § 21 wskazanego wyżej rozporządzenia, z którego wynika, że „wartości błędów granicznych dopuszczalnych przyrządu wynoszą podczas badań w laboratorium ± 1 km/h-dla prędkości do 100 km/h i ± 1 % wartości mierzonej -dla prędkości powyżej 100 km/h, natomiast podczas badań i sprawdzeń poza laboratorium ± 3 km/h - dla prędkości do 100 km/h oraz ± 3 % wartości mierzonej -dla prędkości powyżej 100 km/h. W sytuacji gdy z opinii biegłego wynika jednoznacznie, że w przypadku konkretnego urządzenia pomiarowego, użytego do pomiaru prędkości obwinionego, możliwy błąd pomiarowy jest niższy niż wymaganego rozporządzeniem i wynosi ± 2 km/h (k. 479), Sąd Rejonowy słusznie uwzględnił właśnie tę wartość w swoich ustaleniach, a nie maksymalny możliwy błąd graniczny urządzenia, wynikający z rozporządzenia.

Nie można zgodzić się z obrońcą, że urządzenia (...) (...), którym posługiwał się funkcjonariusz Policji J. O. podczas kontroli prędkości pojazdu obwinionego nie spełnia cech określonych w § 9 Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014 r. w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych. Powyższe rozporządzenie określa wymogi dla dwóch typów przyrządów: bez urządzeń dodatkowych rejestrujących w § 8 i z przyrządów z dodatkowymi urządzeniami rejestrującymi w § 9 rozporządzenia. W § 8 są określone wymagania jakie musi spełnić przyrząd do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym, **bez urządzeń dodatkowych rejestrujących** i do takich należą zgodnie z rozporządzeniem radarowe i laserowe przyrządy. Z materiału dowodowego wynika, że urządzenie, którym posługiwał się funkcjonariusz Policji mierząc prędkość pojazdu obwinionego spełnia te wymogi. Zacytowana w apelacji treść § 9 rozporządzenia nie odnosi się do przyrządów radarowych i laserowych bez dodatkowych urządzeń rejestrujących, lecz do **przyrządów z urządzeniami dodatkowymi rejestrującymi**, czyli do prędkościomierzy kontrolnych określonych w §1 ust. pkt 1c rozporządzenia. Chodzi tutaj o tzw. wideorejestratory zamontowane w radiowozach, które mierzą prędkość pojazdów w inny sposób, a mianowicie jadąc za kontrolowanym pojazdem, z tą samą prędkością przez pewien czas, rejestrują tak naprawdę prędkość radiowozu. To właśnie do takich urządzeń odnoszą się wymogi wskazane przez obrońcę, tj. urządzenie powinno rejestrować wynik pomiaru prędkości oraz datę i co najmniej godzinę i minutę wykonanego pomiaru, a ponadto zapis powinien umożliwiać identyfikację pojazdu w sposób określony w instrukcji obsługi. W związku z powyższym brak podstaw do przyjęcia, jak chce obrońca, że urządzenie pomiarowe, którym posługiwał się funkcjonariusz Policji mierząc prędkość pojazdu obwinionego nie może być źródłem dowodowym.

Brak jest również przesłanek, aby podzielić stanowisko obrońcy, że podstawą ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego stanowiła notatka urzędowa sporządzona przez funkcjonariusza Policji J. O.. W swoich ustaleniach sąd I instancji oparł się na zeznaniach złożonych przez funkcjonariusza na rozprawie w dniu 31 marca 2021r. (k. 109-112), podczas której świadek odpowiadał na szczegółowe pytania sądu i stron. Z uwagi na to, że świadek nie pamiętał szczegółów zdarzenia sąd na podstawie art. 391 § 1 kpk odczytał mu zeznania złożone przez niego w dniu 15 kwietnia 2020 (k. 12-13), a więc niespełna 3 tygodnie po kontroli prędkości pojazdu obwinionego. W zeznaniach tych świadek przedstawił dokładnie okoliczności w jakich doszło do kontroli drogowej obwinionego i jej wynik (k. 112). Po odczytaniu tych zeznań świadek je potwierdził. Następnie sąd okazał świadkowi notatkę urzędową sporządzoną przez niego w dniu zdarzenia, tj. w dniu 24 marca 2020 r. (k. 2-3) oraz kserokopie zapisów z jego notatnika służbowego z tego dnia (k. 63-67). Po okazaniu mu tych dokumentów świadek potwierdził, że to on je sporządził. Taka sekwencja zdarzeń jednoznacznie wskazuje, że ustalenia faktyczne nie zostały dokonane jedynie w oparciu o notatkę urzędową, jak twierdzi obrońca, lecz w oparciu o zeznania świadka złożone przed sądem na rozprawie, jak i na etapie postępowania wyjaśniającego. Okazanie funkcjonariuszowi notatki urzędowej i kserokopii zapisów z jego notatnika miało jedynie na celu zweryfikowanie, czy te dokumenty zostały sporządzone przez niego, a nie w

celu ustalenia istotnych okoliczności dotyczących zarzucanego obwinionemu wykroczenia, bo te zostały ustalone w oparciu o zeznania funkcjonariusza złożone w charakterze świadka. Na marginesie należy zauważyć, że umożliwienie świadkowi obejrzenia tych dokumentów i ewentualnie innych dokumentów znajdujących się aktach, nie świadczy o stronniczości sądu, a z protokołu nie wynika, aby po zapoznaniu się z aktami świadek zeznał coś istotnie odmiennego od tego co zeznał wcześniej.

Zastrzeżenia obrońcy co do sposobu zaprotokołowania przebiegu przesłuchania funkcjonariusza Policji na rozprawie w dniu 31 marca 2021 r. nie mają żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Po pierwsze, obrońca jako podmiot fachowy doskonale zdaje sobie sprawę z możliwości złożenia wniosku o sprostowanie protokołu do sądu I instancji w trybie art. 37 § 10 kpw i podnoszenie tego rodzaju zarzutów na etapie postępowania odwoławczego wydaje się mocno spóźnione. Po drugie, ewentualny brak zaprotokołowania pytania obrońcy „czy jest pan pewien, że zapisał pan wynik pomiaru w notatniku” i brak zaprotokołowania podstawy uchylecia tego pytania przez sąd, nie przeinacza w żaden sposób przebiegu rozprawy oraz treści zeznań świadka. Funkcjonariusz Policji podczas przesłuchania na rozprawie był konsekwentny i wskazywał, że nie pamięta już tej konkretnej kontroli drogowej, jednak podtrzymał swoje zeznania złożone w krótkim czasie po tej kontroli, z których jednoznacznie wynika, że zmierzona przez niego prędkość pojazdu obwinionego wynosiła 112 km/h.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy rzeczywiście błędnie wskazał kierunek jazdy obwinionego, lecz błąd ten ma charakter oczywistej omyłki pisarskiej i nie ma żadnego wpływu na zasadność zaskarżonego wyroku, w którego treści brak takiego błędu. Z okoliczności sprawy jednoznacznie wynika, że obwiniony jechał ul. (...) od ulicy (...) w kierunku ul. (...) i do kontroli drogowej doszło w okolicy zakładów (...), czego sam obwiniony nie kwestionuje.

Nie sposób zgodzić się z obrońcą, że skoro w notatniku funkcjonariusza Policji J. O. nie znalazł się zapis, że na początku służby (na komendzie) wykonał on test urządzenia na stałej odległości, to późniejszy wynik badania tym urządzeniem nie powinien być brany pod uwagę przez sąd. Jednak z treści zeznań świadka wynika, że „zawsze, jak pobieram urządzenia sprawdzam, czy jest sprawne, bo ja za nie odpowiadam, robię to codziennie, kiedy pobieram sprzęt. Test stałej odległości robi się na bazie. Poprawność działania przyrządu również jest sprawdzana” (k. 110). Brak podstaw do zakwestionowania wiarygodności zeznań świadka w tym zakresie i brak odnotowania wykonania testu stałej odległości w notatniku przez tego funkcjonariusza wynika zapewne z rutynowości tej czynności.

Obrońca nie ma również racji twierdząc, że funkcjonariusz dokonujący pomiaru prędkości pojazdu obwinionego nie został do tego odpowiednio przeszkolony. W aktach znajduje się kserokopia świadectwa ukończenia przez niego kursu specjalistycznego w zakresie ruchu drogowego od dnia 17 marca 2017 r. do 28 kwietnia 2017 r., a więc przez blisko półtora miesiąca (k.89). Z informacji Naczelnika Wydziału Ruchu drogowego (...) wynika, że kurs ten obejmuje również 4 godziny szkolenia w zakresie obsługi ręcznych mierników prędkości (k.88). Tak więc fakt, że inny funkcjonariusz przeszedł specjalistyczne dwudniowe szkolenie tylko w zakresie obsługi ręcznych mierników prędkości (k. 715), w żaden sposób nie podważa kompetencji osoby, która dokonała kontroli prędkości pojazdu kierowanego przez obwinionego, gdyż przeszła ona podobne szkolenie, tylko w ramach znacznie dłuższego kursu, obejmującego szerszą problematykę.

Odnosząc się do opinii biegłego Sąd Rejonowy słusznie uznał, że w całości zasługuje ona na uwzględnienie. Zastrzeżenia obrońcy co do wniosków wyciągniętych z tej opinii przez sąd I instancji są niezasadne. Biegły nie był świadkiem dokonywania pomiaru prędkości przez funkcjonariusza Policji i w związku z tym na pytania obrońcy słusznie wskazał, że nie można wykluczyć, że urządzenie nie było sprawne a funkcjonariusz dokonał pomiaru w sposób nieumiejętny, albo pomylił się i dokonał pomiaru prędkości innego samochodu. Jest rzeczą oczywistą, że biegły nie może wykluczyć takich sytuacji, podobnie jak sąd badający sprawę. Istotne jest jednak to, czy w realiach niniejszej sprawy są jakikolwiek podstawy do takich przypuszczeń. Biegły w swojej opinii ich nie przedstawił, a sąd analizując tę opinię oraz pozostałe dowody, w szczególności zeznania funkcjonariusza Policji i wyjaśnienia obwinionego słusznie doszedł do przekonania, iż brak jest jakichkolwiek przesłanek do podważenia prawidłowości wyników kontroli prędkości pojazdu kierowanego przez obwinionego.

Obrońca ma rację zwracając uwagę na stanowisko biegłego, że „tylko analiza zapisu wideo z przebiegu pomiaru (wykonana urzędzeniem (...)), bądź z kamery samochodowej w pojeździe kontrolowanym umożliwiłaby jednoznaczne i bezsporne ustalenie rzeczywistej prędkości kontrolowanego samochodu”. Istotne jest jednak to, że wskazanych wyżej zapisów wideo w tej sprawie nie ma, bo obwiniony nie był kontrolowany wideorejestratorem zamontowanym w radiowozie. Obwiniony posiadał w swoim samochodzie kamerę zapisującą przebieg jazdy, lecz mimo iż od początku kwestionował prawidłowość pomiaru prędkości swojego pojazdu dokonaną przez policjanta, to z nieznanymi powodów nie zabezpieczył skutecznie nagrania dokonanego w swoim pojeździe i nie przedstawił go do badań biegłemu.

Argumenty podniesione w apelacji nie zasługiwały na uwzględnienie, gdyż Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, wyjaśnił wszechstronnie wszystkie okoliczności sprawy i słusznie uznał, że zeznania funkcjonariusza Policji zasługują na danie mu wiary, gdyż znajdują potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w szczególności w opinii biegłego. Ocena ta, wbrew stanowisku obrońcy, jest dokonana z poszanowaniem reguł wskazanych w art. 7 k.p.k. w zw. 8 k.p.w.

Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 zł tytułem opłaty za drugą instancję oraz 50 zł tytułem zryczałtowanych wydatków za postępowanie odwoławcze uznając, że brak podstaw do zwolnienia obwinionego od poniesienia tych kosztów. .

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w wyroku.